

Paulina Czapla, Zapomnę

setki twarzy co krok
przemijają we mgle
powiedz mi jak odnaleźć się

niepozorny ten świat
obiecałeś mi dać
siłę która uchroni mnie

nagle sploty zdarzeń, nic już nie układa się
sen zaginał w biegu ku wolności
zagubiona w myślach
wszystko rozsypało się
nadal mam dla siebie tylko chwilę

wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę

światło pochłania mrok
znaki wskazują cel
powiedz mi jak obudzić się
nieustannie chce grać
wokół tyle jest szans
zapominam co trzyma mnie

nagle sploty zdarzeń, nic już nie układa się
sen zaginał w biegu ku wolności
zagubiona w myślach
wszystko rozsypało się
nadal mam dla siebie tylko chwilę

wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę

znowu spadam, wiem, lecz podniosę się
znowu spadam, wiem, lecz podniosę się

wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonie
ten czas który tracę

zanim nadejdzie dzień – zapomnę
wciąż gonię
ten czas który tracę
zanim nadejdzie dzień – zapomnę